

Seks przez internet

2 czerwca 2007

Japończycy zaproponowali już technologię pozwalającą uprawiać seks zdalnie, na przykład przez internet.

Partnerka stymuluje elektronicznego penisa rękami, a specjalne urządzenie – wirtualna vagina – po drugiej stronie kabla (czy świata, bo to przecież ogólnoswiatowa sieć), odtwarza tę stymulację na prawdziwym organie partnera. Jak piszą na stronie, to zestaw do “wirtualnych stosunków seksualnych w czasie rzeczywistym”. Można sobie nawet zarejestrować obraz partnerki wraz danymi o stymulacji i odtwarzać w dowolnej chwili.

Jak przystało na seksistowskich Azjatów, na razie beneficjentami systemu, przynajmniej jeśli chodzi o przyjemność seksualną są faceci, choć ten “motylek” na dole strony sugeruje, że i kobiety mogą coś skorzystać.

Autor: Maciej Miąsik

Źródło: Miasik.net